

Edukacja do kultury jedności - Papież Franciszek do mieszkańców Loppiano

Spotkanie ze wspólnotą Ruchu Focolari. Odpowiedzi Ojca Więtego

Pytanie nr 2

Dzień dobry Ojciec Więty Franciszku! Mam na imię Xavier i pochodzę z Kolumbii. Przede wszystkim dziękuję za konkretną miłość do naszego cierpiącego narodu i za nadzieję, jaką Ojciec Więty nam daje. Studiuję, by zdobyć tytuł magistra nauk ekonomicznych i politycznych w Instytucie Uniwersyteckim Sophia, który ma siedzibę tu, w Loppiano.

Kochany Ojciec Więty Franciszku, w pozdrowieniu skierowanym do członków Zgromadzenia Generalnego Ruchu Focolari w 2014 roku zachęciłeś nas do „odbicia szkoły”, aby „formować nowych mężczyzn i kobiety na miarę zwycięstwa Jezusa. Loppiano pragnie być „miastem-szkolą”, gdzie nie liczą się peryferyjne funkcje, różnice wieku czy kultury, a jedynie miłość pomiędzy nami, która jest w stanie zbudować katedrę. Pragniemy, aby Jezus, Bóg [Bóg] ze swoim ludem, uczy nas i posyła nas w świat. Ojciec Więty, co nowego i twórczego mogą wnieść szkoły formacyjne obecne tu w Loppiano, a także społeczność akademicka „Sophia”, aby być tymi, którzy potrafią otwierać nowe drogi?

Papież Franciszek:

W Loppiano przeżywa się doświadczenie kroczenia razem, w stylu synodalnym, jako Lud Boży. To jest mocna i konieczna podstawa wszystkiego: szkoła Ludu Bożego, w której nauczycielem i przewodnikiem jest jedyny Mistrz (por. Mt 23,10) i gdzie podstawą jest wzajemne słuchanie i wymiana darów pomiędzy wszystkimi.

Stąd mogą zaczerpnąć nowy impuls – wzbogacając się – wyobraźnię miłośnicy i otwierając się na działanie Ducha Świętego i historii – szkoły formacyjne, które zrodziły się w Loppiano z charyzmatu jedności: formacja duchowa do różnych powołań; formacja do pracy, działań gospodarczych i politycznych; formacja do dialogu, w jego różnych wyrazach ekumenicznych i międzyreligijnych oraz z ludźmi o różnych przekonaniach; formacja kościelna i kulturowa. A to w służbie wszystkim, ze spojrzeniem obejmującym całość ludzkości, poczynając od tych, którzy w jakikolwiek sposób są spychani na margines życia. Loppiano miasto otwarte, Loppiano miasto wychodzące. W Loppiano nie ma peryferii.

Wielkim bogactwem Loppiano są te wszystkie szkoły formacyjne. To wielkie bogactwo! Radziłbym nadać im nowy impuls, otwierając je na coraz szersze horyzonty i ukierunkowując na granice. Szczególnie istotne jest dopracowanie projektu formacyjnego naszego

poszczególne programy, które dotycz? w sposób konkretny dzieci, m?dzie?y, rodzin, osób o ró?nych powo?aniach. Podstaw? i kluczem wszystkiego jest "pakt formacyjny", który le?y u podstaw ka?dego z tych programów, a który znajduje swój? uprzywilejowan? metod? w blisko?ci i dialogu. Oto s?owo, które równie? dla mnie jest kluczowe: "blisko??"

Nie mo?na by? chrze?cijaninem, nie b?d?c bli?nim, bez postawy blisko?ci, poniewa? blisko?? jest tym, co Bóg uczyni?, kiedy pos?a Syna. Wpierw uczyni? to, gdy prowadzi? lud Izraela i pyta? go: „Powiedz mi, czy widziasz? inny lud, który ma bogów tak blisko, jak ja jestem blisko ciebie?”. Bóg pyta o blisko??, ?yczliwo??. A potem, posy?a Syna, aby by? jeszcze bli?ej, by? jednym z nas, by? jeszcze bli?ej. To jest kluczowe s?owo w chrze?cija?stwie i w waszym charyzmacie. Blisko??.

Musimy si? uczy? praktykowania jednocze?nie trzech j?zyków: g?owy, serca i r?k. Trzeba si? nauczy? dobrze my?le?, dobrze odczuwa? i dobrze pracowa?. Tak, równie? pracowa?, bo – jak pisa? ks. Pasquale Foresi, który odegra? zasadnicz? rol? w realizacji zamys?u dotycz?cego Loppiano – „[praca] nie jest tylko ?rodkiem do ?ycia, ale jest czym? ?ci?le zwi?zanym z naszym cz?owiecze?stwem, a zatem równie? ?rodkiem do poznania rzeczywisto?ci, do zrozumienia ?ycia. Jest narz?dziem prawdziwej i skutecznej formacji ludzkiej”. Wa?ne s? te trzy j?zyki, poniewa? odziedziczyli?my po o?wieceniu to niezdrowe przekonanie, ?e kszta?cenie to wype?nianie g?owy poj?ciami. Im wi?cej b?dziesz wiedzia?, tym b?dziesz lepszy. Nie. Edukacja musi obejmowa? g?ow?, serce i r?ce. Wychowanie do my?lenia, a nie tylko do wyuczenia poj??, do my?lenia. Wychowanie do odczuwania, wychowanie do czynienia dobra tak, aby te trzy j?zyki wzajemnie si? przenika?y: my?lisz, co czujesz i robisz; czujesz, co my?lisz i robisz; robisz to, co czujesz i my?lisz, w jedno?ci. To znaczy edukowa?.

Dwie inicjatywy, które w ostatnich latach powsta?y w Loppiano, ?wiadcz? o wp?ywie i mo?liwo?ci realizowania tego na szerok? skal?. S? to: strefa przemys?owa „Lionello Bonfanti” – centrum formacji i upowszechniania ekonomii komunii; oraz graniczne do?wiadczenie akademickie Instytutu Uniwersyteckiego Sophia, ustanowionego przez Stolic? Apostolsk?, którego filia – z czego bardzo si? cieszy – zostanie wkrótce otwarta w Ameryce ?aci?skiej.

Wa?ne jest, aby w Loppiano by?o centrum uniwersyteckie dla tych, którzy – jak sama nazwa wskazuje – szukaj? m?dro?ci i stawiaj? sobie za cel budowanie kultury jedno?ci. Kultura jedno?ci. Nie powiedzia?em jednolito?ci. Nie. Jednolito?? jest przeciwie?stwem jedno?ci! [Instytut] ju? od pierwszych idei za?o?ycielskich odzwierciedla my?li, które zawar?em w niedawno og?oszonej Konstytucji apostolskiej *Veritatis gaudium*, zapraszaj?c do m?drej i odwa?nej odnowy studiów akademickich. To wszystko po to, aby da? kompetentny i profetyczny wk?ad w misyjn? transformacj? Ko?cio?a i w wizj? naszej planety jako jednej ojczyzny i ludzko?ci jako jedyne? ludu, sk?adaj?cego si? z wielu narodów, który zamieszkuje we wspólnym domu.

Naprzód, naprzód!

Papie? Franciszek, Loppiano, 10.05.2018.